

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2016 r.,
sprawy **S. B. i M. K. (obecnie B.**, skazanych z art. 197 § 3 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...),
z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.,
z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt XVIII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje, jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 listopada 2015 roku, sygn. akt XVIII K (...), oskarżeni S.B. i M.K. zostali uznani za winnych popełnienia przestępstwa z art. 197 § 3 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzono im kary po 3 (trzy) lata pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych, zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonej M. K. w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. obniżył wymierzoną jej karę do roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł obrońca skazanych S.B. i M. K. , zarzucając w obu kasacjach rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanych wniósł o uniewinnienie skazanej M. K. oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazanego S. B. i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Prokurator Prokuratury Regionalnej w [...]. w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Obie kasacje są bezzasadne i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym ich oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, Lex nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12*).

Te uwagi natury ogólnej, odnoszące się do zasad i granic postępowania kasacyjnego, stały się niezbędne wobec zarzutów podniesionych w wywiedzionych przez obrońcę skazanych S. B. i M. K. kasacjach i treści ich uzasadnienia, które w istocie – w znacznej części – stanowią powtórzenie zarzutów apelacji, jakie obrońca wywiódł od wyroku Sądu I instancji. Co więcej, lektura wniesionych w niniejszej sprawie nadzwyczajnych środków zaskarżenia prowadzi do wniosku, że autor kasacji w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które następnie zostały zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. Pomimo formalnego postawienia zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. skarżący w istocie podjął oczywiście nieskuteczną próbę ponownego zdezwuowania zeznań pokrzywdzonej M.S., eksponując

jednocześnie tezę o wiarygodności wyjaśnień obojga skazanych. W tym kontekście przypomnieć należy, że zastrzeżenia co do wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonej, podobnie jak i zarzut dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do wyjaśnień obojga skazanych, były już zgłaszane w apelacjach (pkt 2 obu apelacji), a do okoliczności tych, w tym i dotyczących pozostawania przez pokrzywdzoną w stanie upojenia alkoholowego, odniósł się już Sąd Apelacyjny na kartach pisemnego uzasadnienia wyroku. W szczególności trafnie zauważył Sąd odwoławczy, że obrońca z jednej strony kwestionuje zeznania pokrzywdzonej z uwagi na jej stan upojenia alkoholowego w czasie zdarzenia, a jednocześnie twierdzi, iż wiarygodne są wyjaśnienia skazanych, którzy również pozostawali przecież pod silnym wpływem alkoholu. Szczegółowo w tym przedmiocie wypowiedział się Sąd *ad quem* na s. 8-10 uzasadnienia wyroku i do tych kart należy skarżącego odesłać, aby uniknąć zbędnych powtórzeń. W tym miejscu należy wskazać jedynie na bezzasadność zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., który może być bezpośrednio stawiany wyrokowi sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy sąd ten dokonał samodzielnie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, odmiennie aniżeli uczynił to sąd I instancji albo też przeprowadził nowe dowody w postępowaniu odwoławczym, których następnie dokonał oceny wbrew zasadom określonym w art. 7 k.p.k., co w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Rozpoznanie zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy było zaś pełne i przekonujące, a tym samym odpowiadało wymaganiom sformułowanym w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Poza sferą rozważań Sądu Apelacyjnego nie pozostały zarzuty wskazywane przez obrońcę skazanych w apelacjach, w tym zarówno błędu w ustaleniach faktycznych, jak i obrazy przepisów postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty obrońcy skazanych za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanych w częściach na nich przypadających.